

Rozważania
tajemnic Różańca
Świętego
nad tekstem Listu
Apostolskiego
Jana Pawła II
Rosarium Virginis
Mariae



I TAJEMNICE RADOSNE

W tajemnicach radosnych odnajdujemy po trosze to wszystko: radość życia rodzinnego, macierzyństwa, pokrewieństwa, przyjaźni, wzajemnej pomocy. Rodzący się Chrystus zawarł w sobie i uświęcił te radości, których grzech całkowicie nie zatarł. Dokonał tego przez Maryję. To poprzez Nią możemy uczynić naszymi ludzkie radości – proste i skromne same w sobie, ale które w Maryi i Jezusie stają się wielkie i święte.

1. ZWIASTOWANIE

Wielkie dzieła Boże, zapoczątkowane w Tajemnicy Zwiastowania, dokonywane są przez Ducha Świętego. Kiedy Maryja pyta, jak się to wszystko stanie, anioł Jej odpowiada:

"Duch Święty zstąpi na ciebie,, (Łk 1,35).

Nasz udział we wszystkich Bożych tajemnicach jest możliwy dzięki Duchowi Świętemu. Jednym z narzędzi, którym posługuje się Duch Boży, aby uczynić nas uczestnikami wielkich Bożych dobrodziejstw, jest różaniec święty.

Wielu z tych, którzy brali go do ręki i pobożnie go odmawiali, uczynił świętymi. Ojciec święty pisze o tym we Wprowadzeniu do swego Listu Apostolskiego:

Różaniec Dziewicy Maryi, który pod tchnieniem Ducha Bożego rozwinął się stopniowo w drugim tysiącleciu, to modlitwa umiłowana przez wielu świętych...

Niech różaniec stanie się również modlitwą umiłowaną przez nas i niech nas uczyni podatnymi na działanie Ducha Świętego na wzór Maryi.



2. NAWIEDZENIE

Różaniec święty o wiele bardziej niż modlitwą do Maryi jest z modlitwą z Maryją. W Tajemnicy Nawiedzenia śpiewamy razem z Nią pieśń wdzięczności i uwielbienia Boga: "Magnificat".

Tę pieśń Kościół święty śpiewa codziennie w Nieszporach, na zakończenie każdego dnia podarowanego nam przez Boga. Dla tych, którzy Psalterz zastępują odmawianiem różańca, właśnie w nim

odbija się echem modlitwa Maryi,

Jej nieustanne Magnificat za dzieło odkupieńcze

Wcielenia, rozpoczęte w Jej dziewiczym łonie

-jak mówi we Wprowadzeniu do swego Listu Jan Paweł II.

Rozważanie tej tajemnicy niech doprowadzi nas do poznania modlitwy Maryi i do codziennego wyśpiewywania

Jej słowami wdzięczności Bogu. Odmawianie różańca niech zachęci nas do coraz szerszego udziału w Liturgii Godzin, która jest oficjalną modlitwą Kościoła.



3. NARODZENIE

Przeżywanie Tajemnicy Narodzenia Pańskiego wprowadza nas w kolejne lata naszego życia, a Kościół święty w nowe wieki i tysiąclecia historii. Dzięki temu, że w kolejne lata i wieki wchodzimy z Dzieciątkiem, zawsze możemy zaczynać nowy czas jakby od początku i z nową nadzieją. Z taką nadzieją weszliśmy również w trzecie tysiąclecie. W tej nadziei, która pojawia się na początku roku i na początku wieków, utwierdza nas i podtrzymuje przez miesiące i lata życia modlitwa różańcowa.

Ojciec święty pisze do nas w swoim Liście:

W swej prostocie i głębi pozostaje ona (modlitwa różańcowa) również w obecnym trzecim tysiącleciu, które dopiero co się zaczęło, modlitwą o wielkim znaczeniu, przynoszącą owoce świętości.

Niech różaniec święty wytycza nam szlaki we wszystkich czasach i porach naszego życia.



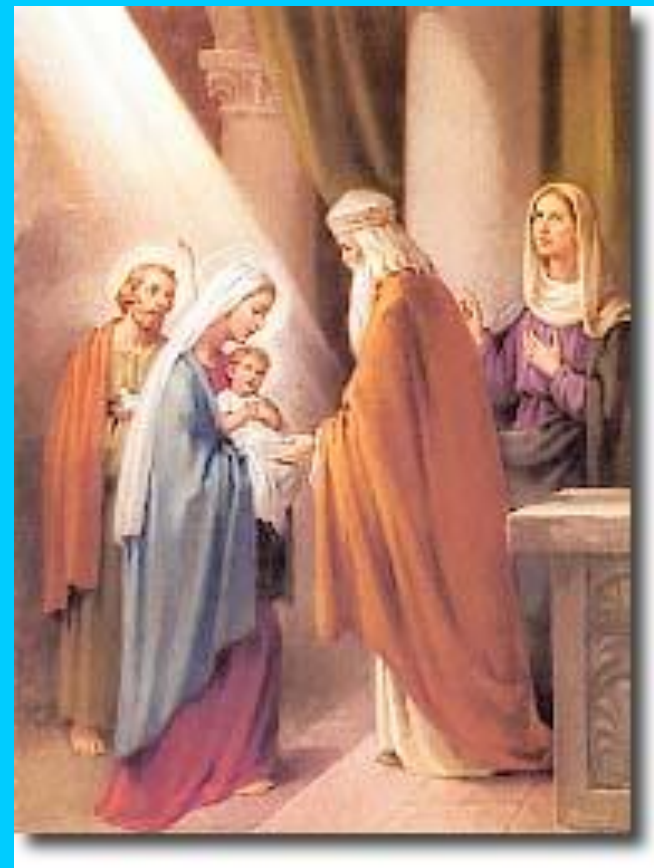
4. OFIAROWANIE

W Tajemnicy Ofiarowania starzec Symeon zobaczył w Chrystusie i ogłosił całemu światu, że jest on światłem na oświecenie pogan, chwałą dla ludu Izraela, a dla wszystkich zbawieniem.

Modlitwa różańcowa daje nam możliwość osiągnięcia tego pokoju, który stał się udziałem Symeona i możliwość głoszenia światu obietnic Bożych i ich wypełnienia.

Ojciec święty pisze, że modlitwa różańcowa

jest dobrze osadzona w duchowości chrześcijaństwa, które - po dwóch tysiącach lat - nie straciło ze swej pierwotnej świeżości i czuje, że Duch Boży pobudza je do wypłynięcia na głębię, by opowiadać światu, a nawet <wolać> o Chrystusie jako Panu i Zbawicielu, jako drodze, prawdzie, życiu (J 14,6), jako celu historii ludzkiej, punkcie, ku któremu zwracają się pragnienia historii i cywilizacji. Niech radość i pokój dane nam w tej Tajemnicy pobudzą nas do wysławiania Boga i do głoszenia światu Jego dobroci.



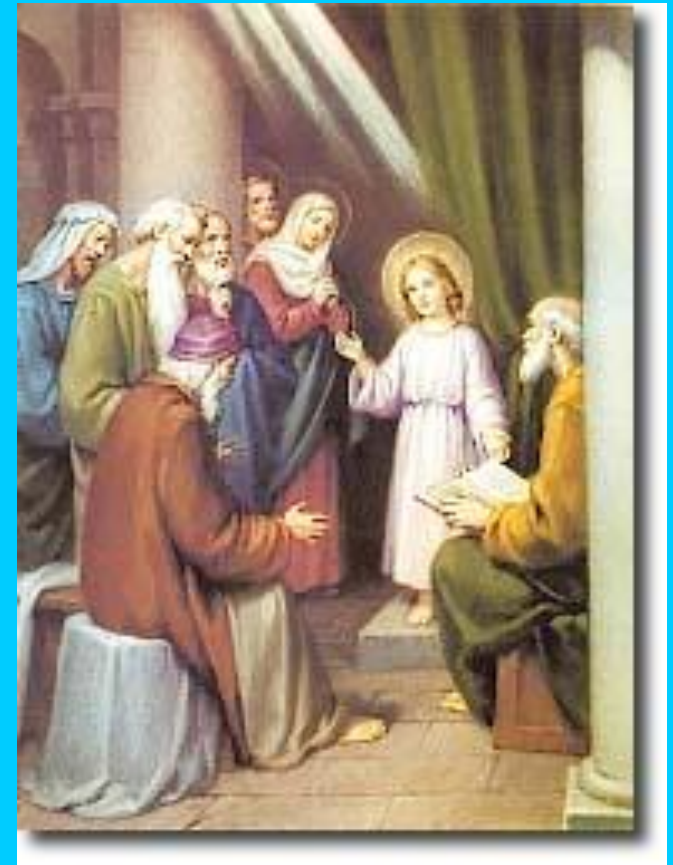
5. ZNALEZIENIE

Jezus został odnaleziony przez Rodziców w świątyni jerozolimskiej po trzech dniach poszukiwania. Wtedy wrócił do Nazaretu i był im poddany (Łk 2,51).

Przez swoje młodsze lata, aż do osiągnięcia dojrzałości, Jezus przebywał w domu Maryi. Możemy powiedzieć, że będąc Jej poddanym, był w szkole Maryi. Jezus uważał, że od swojej Matki najlepiej może się nauczyć, jak być Synem Człowieczym.

Tym bardziej my możemy się od niej nauczyć jak być człowiekiem. Ojciec święty poucza nas, jak można "zapisać się" do szkoły Maryi.

Przez różaniec lud chrześcijański niejako wstępuje do szkoły Maryi, dając się wprowadzić w kontemplację piękna oblicza Chrystusa i w doświadczenie głębi Jego miłości. Za pośrednictwem różańca wierzący czerpie obfitość łaski, otrzymując ją niejako z rąk matki Odkupiciela.



II TAJEMNICE ŚWIATŁA

Każda z tych tajemnic jest objawieniem Królestwa, które już nadeszło w samej **Osobie Jezusa**. Tajemnicą światła jest chrzest w Jordanie, początki znaków w Kanie, nauczanie Jezusa, w czasie którego głosi On Królestwa Bożego i wzywa do nawracania, w pełnym tego słowa znaczeniu jest dalej przemienienie na górze Tabor, i wreszcie ustanowienie Eucharystii dając świadectwo swej miłości do ludzi.

1. CHRZEST

Pan Jezus rozpoczyna swoją działalność publiczną od chrztu w Jordanie.

Jan przedstawia Go jako Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata i w ten sposób przywraca pokój między ludźmi i Bogiem, oraz pokój między ludźmi, burząc dzielący ich mur - wrogość (por. Ef 2,14).

Kiedy później posyłał swych uczniów z misją głoszenia królestwa, polecał im, aby zaczęli swą pracę w każdym domu od pozdrowienia:

Pokój temu domowi (Łk 10,5).

Kiedy i my dzisiaj myślimi podążamy nad Jordan, do Ziemi świętej, którą uświęciły stopy zwiastunów pokoju, przeraża nas ogrom nienawiści, która wywołuje ciągle walki między Żydami i Palestyńczykami.

Jesteśmy zatroskani wszelkimi konfliktami i walkami, które toczą się na całym świecie.

Ojciec święty zwraca się do tych, którzy biorą do ręki różaniec, aby modlili się w intencji pokoju.

Pilna jest potrzeba wołania do Boga o dar pokoju... Odmawiając różaniec nie można nie czuć się wyraźnie zobowiązanym do służby w sprawie pokoju, ze szczególnym odniesieniem do ziemi Jezusa, nadal tak doświadczonej, a tak bardzo drogiej sercu chrześcijan.



2. GODY W KANIE

Sam Bóg sprawił, że zbawienie przyszło przez rodzinę. I nie chodzi tutaj wyłącznie o Najświętszą Rodzinę z Nazaretu, w której narodził się Jezus Chrystus.

Zbawiciel dokonuje swego dzieła w każdej rodzinie tak, jak wśród rodziny na weselu w Kanie Galilejskiej, dokonał pierwszego znaku potwierdzającego Jego zbawczą misję. Każdy człowiek powinien w rodzinie znajdować warunki do życia i rozwoju, a w rodzinie chrześcijańskiej również środowisko do wzrastania w świętości, a więc doświadczania na sobie i pomagania innym w zdobyciu daru zbawienia.

Ojciec święty wskazuje nam jednak, że dzisiaj rodzina jest **coraz bardziej zagrożona na płaszczyźnie ideologicznej i praktycznej siłami godzącymi w jej jedność.**

W trudnej sytuacji rodziny właśnie różaniec może być ratunkiem.

Powrót do różańca w rodzinie chrześcijańskiej ma być... skuteczną pomocą, by zapobiec zgubnym następstwom tego kryzysu znamiennego dla naszej epoki.



3. GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO

Głoszenie królestwa Bożego, ze względu na treść nauczania i ze względu na sposób, w jaki Pan Jezus przekazywał dobrą nowinę, gromadziło wokół Boskiego Nauczyciela tłumy.

Cieszymy się bardzo, że w naszych Kościołach ciągle widać obrazy, które podczas nauczania Jezusa można było zobaczyć nad jeziorem tyberiadzkim, czy na galilejskich wzgórzach.

Znane są nam jednak opustoszałe kościoły w niektórych krajach.

Z tym większą nadzieją spoglądamy - za zachętą Ojca świętego

- ku sanktuariom, gdzie Matka Chrystusa,

powierzona Kościołowi przez umierającego Zbawiciela,

w dalszym ciągu przyciąga rzesze.

Ojciec święty pisze w swym Liście:

Pragnę przypomnieć objawienia z Lourdes i z Fatimy; związane z nimi sanktuaria są celem licznych pielgrzymów, szukających pociechy i nadziei.

Modlimy się na różańcu, aby trudy wielu pielgrzymów, również do polskich sanktuariów maryjnych,

przyprowadziły do stóp nauczającego Jezusa niejedną Marię i niejednego Nikodema.



4. PRZEMIENIENIE

Ukazanie Boskiego Oblicza w Synu Człowieczym było potrzebne nie Panu Jezusowi, ale uczniom. Przemienienia Pańskie miało miejsce między pierwszą a drugą zapowiedzią Męki, i było istotnym dopowiedzeniem do tych zapowiedzi, które przerażały apostołów, a nawet budziły sprzeciw. Pan Jezus się przemienił, aby oni się zmienili.

Aby w miejsce lęku nabrali otuchy i odwagi.

Przemienienie Pańskie zostało dokonane również dla nas, byśmy odmienili swoje życie.

Ojciec święty przywołuje w swym Liście świadectwa apostołów Różańca świętego. Zastanawiające jest, że zarówno św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, który był wędrownym misjonarzem wzywającym do pokuty, jak i współczesny nam święty Ojciec Pio, który był "męczennikiem" konfesjonau, modlitwę różańcową wskazywali jako znakomity sposób przygotowania się do spowiedzi, a więc do głębokiej duchowej przemiany.



5. EUCHARYSTIA

Cale bogactwo dokonanego przez Siebie zbawienia Pan Jezus zostawił Kościołowi w Najświętszym Sakramencie Eucharystii.

Kto ten chleb spożywa będzie żył na wieki (J 6,51).

Apostoł jednak przekazuje nam ostrzeżenie:

Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej (1 Kor 11,27).

Godnego przystępowania do tego Sakramentu uczymy się najlepiej w szkole Maryi, w sanktuariach Maryjnych.

Ojciec święty przywołuje słowa błog. Bartłomieja Longo, założyciela sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompei:

"Kto szerzy różaniec, ten jest ocalony".

To ocalenie przychodzi również przez to, że rozważanie tajemnic różańcowych przygotowuje nas do godnego przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej i godnego dziękczynienia po Komunii św.



III TAJEMNICE BOLESNE

W tajemnicach bolesnych rozważamy w Chrystusie wszystkie cierpienia człowieka: w nim zdradzonym, opuszczonym (...), prowadzonym publicznie na mękę i poddanym śmierci najbardziej upokarzającej, przemienia się cierpienie człowieka w ofiarę przyjemną Bogu, ofiarę, która odkupia (...). I w serce Jego Matki wzruszeni widzimy cierpienia Chrystusa, ucząc się od Niego posłuszeństwa aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.

1. MODLITWA

Wiemy, że modlitwie Pana Jezusa w Ogrójcu towarzyszył lęk. Czy był to wyłącznie lęk przed czekającą Go męką? Z Ewangelii nam wiadomo, że Jezus lękał się bardziej o swoich uczniów, których duch był ochoczy, ale ciało omdlałe. Lękał się o wszystkie pokolenia swoich uczniów, czy uniosą ciężar doświadczeń, jakie grzech sprowadza na świat, a jednocześnie czy będą mieć dość wielkie serca, by ogarnąć dar Bożej miłości, jakim jest zbawienie. Uczniowie Jezusa odziedziczyli po Mistrzu tę troskę o świat i wyszli z Ogrójca przejęci pragnieniem, by pomagać wszystkim w ich trudach i utrapieniach. Takim uczniem był Papież Leon XIII, który tak bardzo troszczył się o los robotników. Jego dziełem jest nie tylko społeczna encyklika "Rerum novarum", lecz również liczne dokumenty o różańcu, który uważał za , **skuteczne narzędzie duchowe wobec bolączek społeczeństwa.**



2. BICZOWANIE

Różaniec jest uważany za streszczenie Ewangelii. W niektórych tajemnicach jest jednak jej rozszerzeniem i pogłębieniem. Tak, jest również w drugiej tajemnicy bolesnej. Biczowanie Pana Jezusa jest opisane w Ewangelii tylko jednym słowem, a w tej tajemnicy różańca obraz Jezusa ubiczowanego staje się przedmiotem pełnej miłości kontemplacji i adoracji, która trwa przynajmniej tak długo, jak odmawianie dziesięciu pozdrowień anielskich, a sięga w głąb współczującego serca.

Papież Paweł VI, który również polecał wiernym modlitwę różańcową, wskazywał na ten **ewangeliczny charakter różańca i jego ukierunkowanie chrystologiczne.**

Niech więc różaniec będzie dla nas szkłem powiększającym, dzięki któremu nawet pojedyncze słowa wywołają wielką miłość i bardziej zjednoczą z Chrystusem.



3. CIERNIEM UKORONOWANIE

Dramaturgia trzeciej tajemnicy bolesnej jest opisana już nie jednym słowem, lecz w kilku zdaniach.

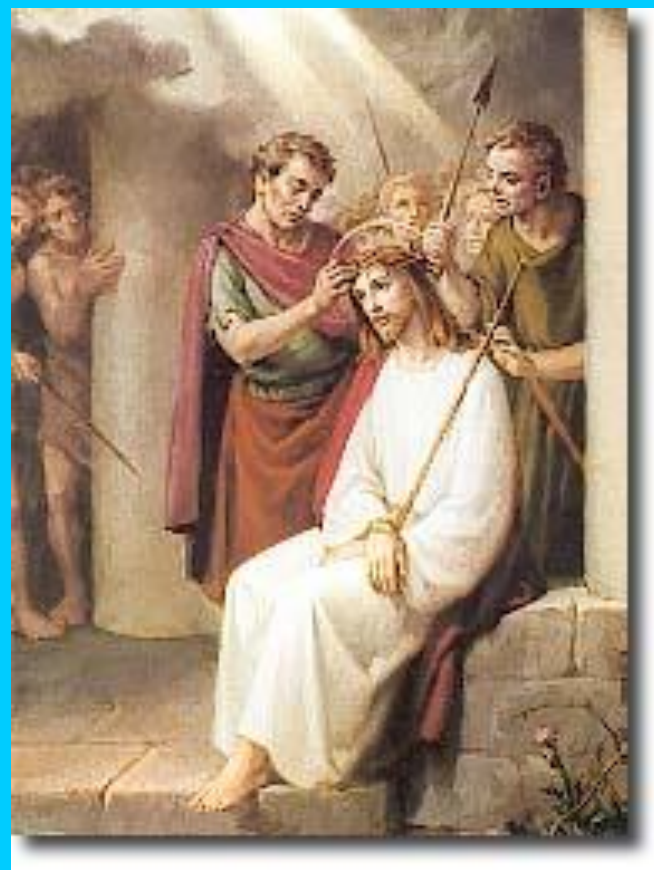
Ale i te kilka słów, to tak mało, aby zrozumieć tragedię człowieka, który zakpił z Króla niebios wtlaczając mu na głowę koronę z ciernia. To tak mało, aby zrozumieć co czuł w chwili poniżenia ten Ten, który chce wszystkich ludzi wprowadzić do Królestwa Bożego. Różaniec może nam przybliżyć te wszystkie tajemnice zawarte w trzeciej tajemnicy bolesnej.

W różańcu bowiem patrzymy zarówno na okrutnych "kpiarzy" jak i na Wyśmianego oczyma Jego Matki.

Tak modlitwę różańcowa rozumie Jan Paweł II:

Oto na kanwie słów Pozdrowienia Anielskiego przesuwają się przed oczyma naszej duszy główne momenty życia Jezusa Chrystusa...

Jakbyśmy obcowali z Panem Jezusem poprzez - można by powiedzieć - serce Jego Matki.



4. DROGA KRZYŻOWA

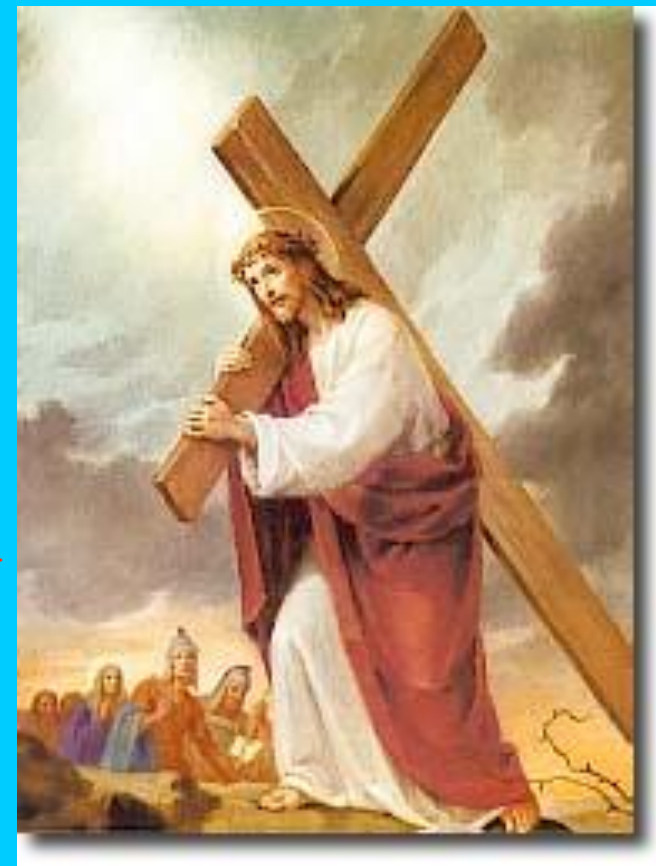
Pan Jezus dźwiga swój krzyż, a nas zachęca, abyśmy Go naśladowali. Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! (Łk 9,23).

Nasz Pan ma prawo tego oczekiwać od nas, bo przecież to On wziął na swoje ramiona wszystkie nasze niedole. Dla tych, którzy dźwigają swoje krzyże jest wielką łaską, jeśli swój krzyż widza w Jego krzyżu. W osiągnięciu tej łaski bardzo nam pomaga modlitwa różańcowa.

Jan Paweł uczy nas w swoim Liście Apostolskim o różańcu:

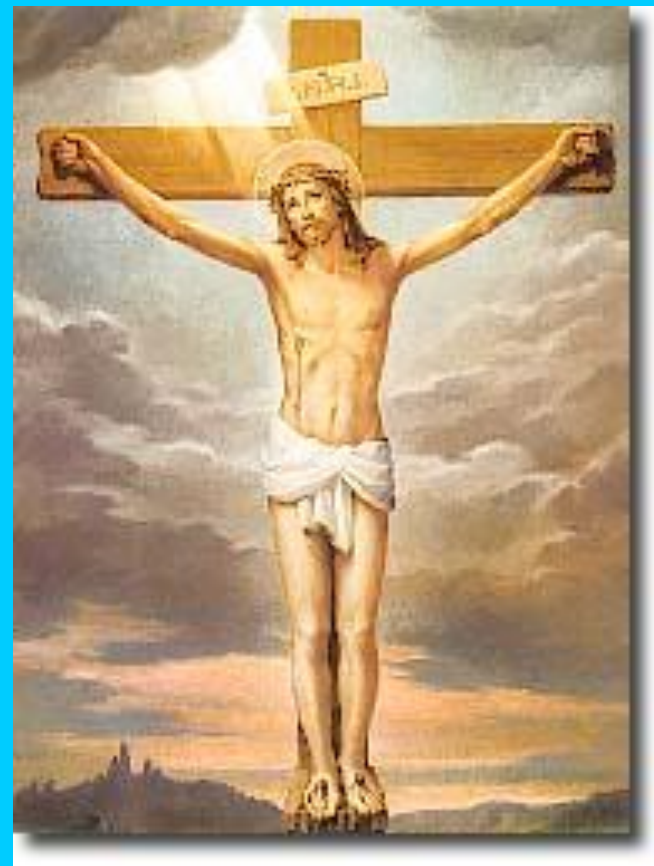
W te same dziesiątki różańca nasze serce może wprowadzać wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, rodziny, narodu, Kościoła, ludzkości. Sprawy osobiste, sprawy naszych bliźnich, zwłaszcza tych, którzy są nam najbliżsi, tych, o których najbardziej się troszczymy.

W ten sposób ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim.



5. ŚMIERĆ

W tajemnicy ukrzyżowania stajemy pod krzyżem, na którym umiera za nas nasz Zbawiciel, razem z Jego Matką. Ta, która była odkupiona już w chwili swego poczęcia, ze względu na zasługi tej śmierci, pomoże nam najpełniej przyjąć dar zbawienia, a jednocześnie pomoże odwdzińczyć się tak wielkiej miłości serdecznym współczuciem i oddaniem się. Tu, przy krzyżu, schodzą się wszystkie ścieżki Jezusa, Maryi i każdego człowieka. W swoim Liście Ojciec święty wspomina ostatnie odwiedziny **Sanktuarium w Kalwarii**. Tutaj natomiast Jan Paweł II wypowiedział takie słowa: **Kalwaryjskie dróżki wiodą śladami krzyżowej męki Chrystusa i szlakiem współcierpienia i chwały Jego Matki. To miejsce w przedziwny sposób nastroja serce i umysł do wnikania w tajemnicę tej więzi, jaka łączyła cierpiącego Zbawcę i Jego współcierpiącą Matkę.**



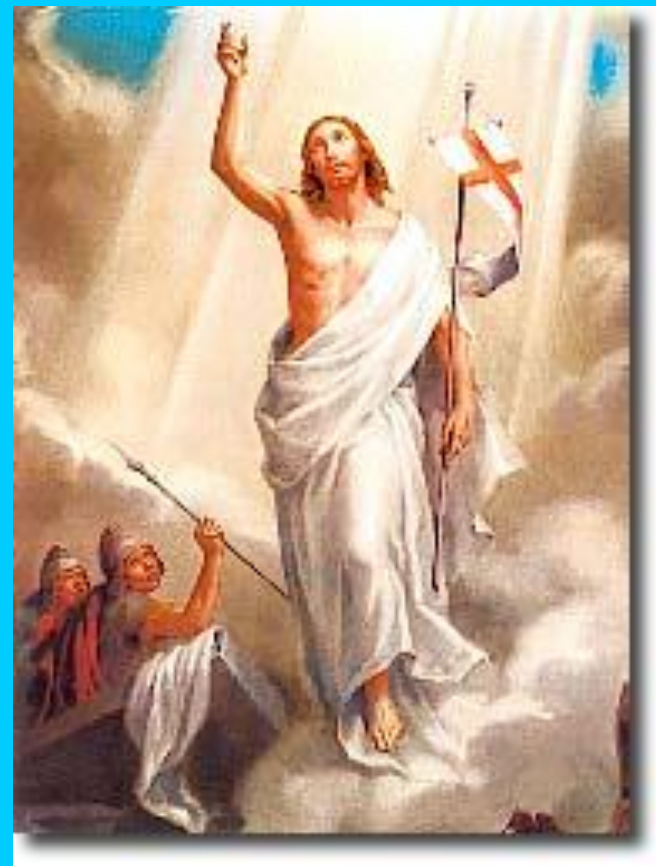
IV TAJEMNICE CHWALEBNE

W Chrystusie, który Zmartwychwstaje, cały świat zmartwychwstaje. W Nim, który wstępuje do nieba, natura ludzka jest uwielbiona, postawiona na prawicy Boga. W chwalebnym Wniebowzięciu Maryi rozważamy między innymi prawdziwą sublimację więzów krwi i uczuć rodzinnych: Chrystus otoczył chwałą Maryję (...). Wreszcie w wizji Maryi ukoronowanej celebруемy eschatologiczną tajemnicę ludzkości nagrodzonej w Chrystusie, w doskonałej jedności z Nim.

1. ZMARTWYCHWSTANIE

Uczniowie Jezusa byli olśnieni światłem Przemienienia, które było zapowiedzią chwały zmartwychwstania. Tym większe wrażenie wywarło na nich spojrzenie w oblicze Chrystusa zmartwychwstałego. Zachwyt i miłość były tak wielkie, że pozwoliły im pokonać wszelkie przeciwności w świadczeniu o zmartwychwstaniu. Nasze pieśni wielkanocne mówią o wielkiej miłości z jaką na Syna zmartwychwstałego patrzyła Jego Matka, a nawet, jak "usta Jego całowała".

Listem "Rosarium Virginis Mariae" Ojciec święty chce i nas zachęcić do kontemplowania oblicza Chrystusa w towarzystwie i w szkole Jego Najświętszej Matki. Odmawiać różaniec bowiem to nic innego, jak kontemplować z Maryją oblicze Chrystusa.



2. WNIEBOWSTĄPIENIE

Pan Jezus przed swoim wniebowstąpieniem wytycza drogi, którymi mają iść Jego uczniowie, a zatem są to drogi całego Kościoła. Prowadzą one na cały świat. Chociaż Kościół musi iść we wszystkich kierunkach, ku wszystkim narodom, to jednak zasadniczy kierunek jest ten, który Jezus wskazuje samym swym wniebowstąpieniem.

To jest kierunek ku niebu. Jest to, zaiste, niebotyczna perspektywa.

Trudno jest ją osiągnąć jedną myślą, a tym bardziej jednym działaniem.

Nie da się powiedzieć, co będziemy na tej drodze robić za sto lat. Ale musimy wiedzieć, co mamy robić dzisiaj i w najbliższym czasie.

Dlatego Ojciec święty całemu Kościołowi i każdemu dziecku Kościoła wytycza perspektywę na najbliższe miesiące.

Pragnę, aby tę modlitwę przez cały rok w szczególny sposób proponowano i ukazywano jej wartość w różnych wspólnotach chrześcijańskich.

Ogłaszam zatem okres od tegorocznego października do października roku 2003 Rokiem Różańca.



3. ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

To Duch Święty od początku i przez wszystkie wieki jest Kreatorem Kościoła.

Dlatego nieustannie śpiewamy: "Veni Creator Spiritus".

Na to wezwanie Duch Kreator przybywa nieustannie i wykorzystuje wszystkie sposoby, aby na swój wzór i nas uczynić "duchowymi".

Działa on szczególnie we wspólnotach kościelnych i w wiernych modlących się na różańcu.

O tym chce nas przekonać Ojciec święty w swoim Liście, gdy mówi:

Kiedy odkrywa się pełne znaczenie różańca, prowadzi on do samego serca życia chrześcijańskiego i daje powszednią a owocną sposobność duchową i pedagogiczną do osobistej kontemplacji, formacji Ludu Bożego i nowej ewangelizacji.

Tę zachętę kieruje Ojciec święty w kontekście 40 rocznicy rozpoczęcia soboru Watykańskiego II, wielkiej łaski jaką Kościół naszych czasów otrzymał od ducha Bożego.



4. WNIEBOWZIECIE NMP

Maryja Wniebowzięta pomaga nam oderwać wzrok od ziemi i spojrzeć w górę, gdzie w niebie, po prawicy Ojca, zasiada Jej Syn.

To do Niego na rękach Aniołów wznosi się Jej stęskniona dusza i dziewicze ciało, które nie może doznać skażenia śmiercią.

Dzięki wniebowzięciu Maryja może być na takiej wysokości oglądana i błogosławiona przez wszystkie narody i pokolenia, ale i Ona uzyskuje nowy punkt widzenia na wszystkie ziemskie sprawy. Dlatego do jaśniejącej na niebieskim horyzoncie wznoszą się myśli, uczucia i prośby wielu.

Różaniec nie jest jedynym sposobem nawiązania z Nią więzi.

Ojciec święty wskazuje w swym Liście, że ma on odpowiedniki wśród chrześcijan rozwijających swe życie duchowe w innych, niż katolicka, tradycjach.

Różaniec należy do najlepszej i najbardziej wypróbowanej tradycji kontemplacji chrześcijańskiej.

Rozwinięty na Zachodzie, jest modlitwą typowo medytacyjną i odpowiada poniekąd

modlitwie serca czy modlitwie Jezusowej,

która wyrosła na glebie chrześcijańskiego Wschodu.

Modląc się na różańcu sięgamy nie tylko wysoko w górę, ale patrzymy również szeroko po ziemi, łącząc się z naszymi braćmi w kontemplacji Boga.



5. UKORONOWANIE NMP

Matka ma pełny udział w królestwie swego Syna.

Jest to królestwo bez granic, zarówno niebie jak i na ziemi.

Co do nieba, to nie mamy wątpliwości, że Maryja ze wszystkimi jego mieszkańcami ma jako pierwsza - udział w królowaniu Syna Człowieczego.

Jego królestwo jest przede wszystkim królestwem prawdy i tam wszyscy wiedzą, że nie ma pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni (Dz 4,12). Na ziemi jednak nie wszyscy znają prawdę i to może narzucić ograniczenia panowaniu Chrystusa i jego Matki w ludzkich sercach.

Być może są jeszcze tacy, którzy żywią obawę, że różaniec może okazać się mało ekumeniczny ze względu na swój wybitnie maryjny charakter. W rzeczywistości należy on do najczystszej perspektywy kultu Matki Bożej, wskazanej przez Sobór: kultu skierowanego ku chrystologicznemu centrum wiary chrześcijańskiej, tak, że gdy czci doznaje Matka, to i Syn zostaje poznany, ukochany i wielbiony w sposób należyty.

Różaniec na nowo odkryty we właściwy sposób jest pomocą, a bynajmniej nie przeszkodą dla ekumenizmu.

